

Sygn. akt II K 493/16

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w G. - II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Jarosław Przesmycki

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Grzybowska

przy udziale Prokuratora asesora M. S.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 7.03.2016 r., 18.04.2017r., 6.06.2017r., 12.07.2017r., 12.10.2017r. sprawy karnej

**R. K.**

s. A. i G. z d. P., ur. (...) w G., bez stałego miejsca zameldowania ,przebywającego w Zakładzie Karnym (...) w G., obywatelstwa polskiego, PESEL (...),karanego.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 17 marca 2016 roku około godz. 2.22 do 2.27 w G. przy ulicy (...). (...) na przystanku autobusowym działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, dwukrotnie podszedł do J. W. i zadał mu trzy uderzenia z pięści w prawą część głowy i jeden raz kopnął go w lewą część okolicy tułowia, czym spowodował u niego obrażenia w postaci nierównomiernie wysyconego podbiegnięcia krwawego obejmującego tkanki miękkie okolicy czołowo skroniowo ciemieniowej po stronie prawej i zasinienie okolicy czołowo skroniowo ciemieniowej po stronie prawej obu powiek oka prawego, śluzówki wargi górnej po stronie prawej, które naruszyły czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni z tym ustaleniem, iż zarzucanego czynu dopuścił się w okresie 5 lat od odbycia od 14 kwietnia 2012 roku do 12 października 2013 roku części orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 1 marca 2013 roku o sygn. (...) kary 2 lat pozbawienia wolności za między innymi czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

**tj. o czyn z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zw. z art. 12 kk**

**ORZEKA**

1. Oskarżonego **R. K.** uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia tj. występku z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na mocy art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.
2. Zasądza od Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego w G. na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. L. kwotę 674 zł (sześćset siedemdziesiąt cztery złote 00/100) + VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.
3. Zwalnia oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty, a powstałymi wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 493/16

## UZASADNIENIE

Oskarżony R. K. był w przeszłości karany sędownie, w tym również za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz z użyciem przemocy.

**dowód** : karta karna k. 92 akt, odpisy wyroków k. 96-106

W nocy z 16 na 17 marca 2016 roku, od godziny 22<sup>00</sup> do godziny około 3<sup>00</sup> nad ranem, oskarżony R. K. przebywał w nocnym sklepie spożywczym na ulicy (...) Stycznia w pobliżu baru (...), w którym pracowała jego konkubina (była żona) E. K. (1) (obecnie K.). W tym czasie oskarżony wielokrotnie wchodził i wychodził z tego sklepu. Przed godziną 2<sup>00</sup> do tego sklepu przyszedł P. K., który zna się z oskarżonym z pobytu w zakładzie karnym. O godzinie 2<sup>11</sup> do sklepu przyszedł J. W., którego oskarżony wulgarnie wyprosił, „bo śmierdział”. Wtedy J. W. wyszedł z zakupionym piwem ze sklepu i udał się na pobliski przystanek autobusowy. Następnie oskarżony wyszedł z P. K. przed sklep i spożywali tam piwo. O godzinie 2<sup>22</sup> obaj podeszli do siedzącego na ławce przystanku autobusowego J. W.. Oskarżony pochylił się do J. W. i lewą ręką uderzył go z pięści w prawą część głowy, a następnie kopnął go z prawej nogi w lewą część okolicy tułowia, po czym zadał jeszcze jedno uderzenie z pięści w prawą część głowy. Po tym J. W. przechylił się na ławkę, a oskarżony wraz z P. K. podeszli w okolice sklepu. Tam nadal spożywali alkohol i rozmawiali. O godzinie 2<sup>27</sup> oskarżony ponownie podeszedł na przystanek do siedzącego tam nadal J. W. i uderzył go z lewej ręki w prawą część głowy. Po tym ciosie oskarżonego pokrzywdzony opadł na ławkę, na której siedział, lecz z niej nie spadł. Oskarżony odszedł drugi raz w kierunku sklepu, zaś J. W. pozostał na ławce. Około godziny 3<sup>00</sup> oskarżony wraz z E. K. (1) (obecnie K.) taksówką udali się do domu. Oskarżony chwalił się jej, że pobił pokrzywdzonego. Pokrzywdzony J. W. aż do czasu przyjazdu policji i pogotowia ratunkowego, tj. do godz. 5<sup>20</sup>, leżał na przystanku. Następnie został przewieziony do (...) Szpitala (...) w G., gdzie w dniu 23 marca 2016 r. zmarł.

Obrażenia jakich doznał pokrzywdzony wskutek zadanych mu przez oskarżonego ciosów, tj. nierównomiernie wysycone podbiegnięcie krwawe obejmujące tkanki miękkie okolicy czołowo skroniowo ciemieniowej po stronie prawej i zasinienie okolicy czołowo skroniowo ciemieniowej po stronie prawej obu powiek oka prawego, śluzówki wargi górnej po stronie prawej – naruszyły czynności narządu ciała pokrzywdzonego na okres poniżej 7 dni. Nie stanowiły bezpośredniej przyczyny zgonu J. W..

Oskarżony został poddany badaniu sądowo-psychiatrycznemu. Biegli stwierdzili, że jest on poczytalny.

**dowody:** zeznania: P. K. k. 82v-83, E. K. (2) (dawniej K.) k. 145v-146, 36-37, M. W. k. 162v, 18-19, M. N. k. 33v-34, biegłego P. S. k. 89v-90, opinia lekarska k. 29-30, opinia sądowo-lekarska k. 73-78, opinia sądowo-psychiatryczna k. 197-198, protokół oględzin płyty DVD wraz z dokumentacją fotograficzną k. 43-49, 86-88, protokół oględzin płyty CD-R wraz z dokumentacją fotograficzną k. 51-57, protokół oględzin i otwarcia zwłok k. 59-63.

Oskarżony R. K. nie przyznał się do winy.

**dowody:** wyjaśnienia oskarżonego k. 145v,146 i 111.

Zdaniem Sądu wyjaśnieniom oskarżonego, w których nie przyznaje się on do popełnienia zarzucanego mu czynu, nie można dać wiary, bowiem są nielogiczne, niespójne i sprzeczne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z częściowymi zeznaniami świadków E. K. (2) złożonymi przed Sądem i P. K., a także z nagraniem z monitoringu miejskiego.

Sąd dał wiarę zeznaniom naocznego świadka P. K., bowiem są szczerze, spójne i logiczne a przedstawione przez niego okoliczności w postaci miejsca, czasu i sposobu pobicia pokrzywdzonego przez oskarżonego są zgodne z zapisem z monitoringu, który utrwalił przedmiotowe wydarzenie. Co istotne świadek jest znajomym oskarżonego z zakładu karnego, z którym oskarżony w żaden sposób nie jest skłócony i dlatego też Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności mogących sugerować, że mógłby go bezpodstawnie obciążać. Co więcej są one zgodne z zeznaniami E. K. (2) .

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka E. K. (2) złożonymi przed Sądem (dawniej K.), bowiem są szczerze, logiczne i korespondujące z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w szczególności w postaci zeznań P. K. i nagraniem z monitoringu. Co prawda świadek ten nie był naocznym świadkiem inkryminowanego

zdarzenia, ale o przebiegu tego zdarzenia dowiedziała się od oskarżonego, będącego jej byłym mężem. Choć w postępowaniu przygotowawczym świadek ten zeznawała dość zachowawczo, by nie doprowadzić do postawienia w stan oskarżenia R. K., to w postępowaniu przed Sądem świadek jednoznacznie wskazała, że oskarżony uderzył kilka razy pokrzywdzonego, a także wyjaśniła przyczyny zmiany swoich zeznań.

Oceniając opinię sądowo-lekarską biegłego Sąd uznał, że jest ona rzetelna, w pełni przydatna i pozwala na stanowcze ustalenie rzeczywistych przyczyn tego feralnego zdarzenia. Należy podkreślić, iż biegły posiada doświadczenie w dziedzinie, w której wydał przedmiotową opinię i w związku z tym brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania jego wniosków. Tym bardziej, że wnioski te zostały w sposób logiczny i tym samym przekonywujący uzasadnione, w sposób świadczący o profesjonalizmie autora. Nie było zatem żadnego racjonalnego argumentu, by opinii tej odmówić wiary. Co więcej żadna ze stron nie kwestionowała jej wyników.

Za wiarygodne, aczkolwiek nie mające kluczowego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd uznał zeznania świadków M. W. i M. N.. Świadców ci nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia, posiadali jedynie informacje odnośnie okoliczności zaistniałych przed lub po zdarzeniu, które pozwoliły ustalić, co mogło być przyczyną śmierci pokrzywdzonego.

Sąd uznał za wiarygodną opinię sądowo-psychiatryczną dotyczącą oskarżonego. Opinia ta jest spójna, zupełna, logiczna, została sporządzona przez uprawnione do tego osoby. Wskazana opinia nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania.

Nagranie zarejestrowane przez kamerę monitoringu miejskiego dopełnia obrazu całości uznanego za wiarygodny materiał dowodowy. Na nagraniu tym widać jak oskarżony uderza z pięści i kopie pokrzywdzonego w twarz.

Sąd uznał pozostałe dowody z dokumentów i dokumentacji fotograficznej za wiarygodne. Sporządzone zostały przez osoby do tego uprawnione, w sposób fachowy, nie były kwestionowane przez strony, co pozwoliło na uznanie ich pełnej wartości dowodowej.

W tym stanie rzeczy wina oskarżonego nie budzi wątpliwości.

Przepis z art. 157 § 2 kk narusza ten, kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni. Sprawca popełnienia tego czynu podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. O. odpowiada przy tym w warunkach art. 64 par 2 kk .

Oskarżony R. K. naruszył te przepisy, bowiem w dniu 17 marca 2016 roku około godz. 2.22 do 2.27 w G. przy ulicy (...). (...) na przystanku autobusowym działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, dwukrotnie podszedł do J. W. i zadał mu trzy uderzenia z pięści w prawą część głowy i jeden raz kopnął go w lewą część okolicy tułowia, czym spowodował u niego obrażenia w postaci nierównomiernie wysyconego podbiegnięcia krwawego obejmującego tkanki miękkie okolicy czołowo skroniowo ciemieniowej po stronie prawej i zasinienie okolicy czołowo skroniowo ciemieniowej po stronie prawej obu powiek oka prawego, słuzówki wargi górnej po stronie prawej, które naruszyły czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w okresie 5 lat od odbycia od 14 kwietnia 2012 roku do 12 października 2013 roku części orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 1 marca 2013 roku o sygn. (...) kary 2 lat pozbawienia wolności za między innymi czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

Za to Sąd na mocy art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zw. z art. 12 kk wymierzył mu karę dwóch lat pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kary Sąd miał na względzie jako okoliczności obciążające brutalny sposób postępowania oskarżonego w stosunku do pokrzywdzonego , działanie bez powodu , duże natężenie użytej w stosunku do niego przemocy, spowodowanie dotkliwych obrażeń ciała, zadawanie bólu fizycznego, cierpienie fizycznych i psychicznych, każą oceniać jego zachowanie jako wysoce naganne i społecznie szkodliwe. O. dwukrotnie bił pokrzywdzonego co świadczy o jego

determinacji , dużym nasileniu złej woli oraz poczuciu bezkarności . Sąd nie mógł także stracić z pola widzenia tej okoliczności, iż oskarżony był już wielokrotnie karany przez Sąd, a przypisanego mu przestępstwa dopuścił się w warunkach tzw. recydywy specjalnej, stanowiącej samoistną podstawę obostrzenia kary.

W przekonaniu Sądu kara pozbawienia wolności w wymiarze dwóch lat, która zostanie w sposób efektywny wykonana, stanowi swoistą „wypadkową” wszystkich wskazanych wyżej okoliczności i w sposób właściwy wypełni cele związane z zapobiegawczym i wychowawczym jej oddziaływaniem na oskarżonego. Kara ta, jej rodzaj oraz wymiar będzie także posiadała, w ocenie Sądu właściwe oddziaływanie społeczne a zatem wypełni cele związane z szeroko pojętą prewencją ogólną.

Sąd nie dopatrzył się przy tym okoliczności łagodzących w działaniu oskarżonego.

O kosztach orzeczono po myśli art. 624 § 1 k.p.k.